



Warszawa, 04.10.2021 r.

Komunikat Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w związku z niezrealizowaniem VI. punktu Porozumienia z 7 kwietnia 2019 r. dotyczącego wypracowania systemu wynagradzania nauczycieli w powiązaniu z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej, podjęła uchwałę o powołaniu Sztabu Protestacyjnego, który niezwłocznie podejmie działanie.

Rada negatywnie oceniła propozycje przedstawione przez Ministerstwo Edukacji i Nauki 21 września 2021 r. i podjęła w tej sprawie stanowisko:

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” odrzuca projekt zmian dotyczący statusu zawodowego nauczyciela przedstawiony przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w dniu 21.09.2021 r.

Z oburzeniem przyjmujemy fakt niezrealizowania porozumienia zawartego pomiędzy NSZZ „Solidarność” a Rządem RP w dniu 7 kwietnia 2019 r., a w szczególności braku powiązania wynagrodzenia nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Rząd w ten sposób podważa swoją wiarygodność oraz społeczne zaufanie co do celowości prowadzenia negocjacji.

Zaproponowane „nowe” stawki wynagrodzenia nauczycieli okazały się proponowanymi wiele lat temu i zdecydowanie odrzuconymi przez stronę społeczną postulatami. NSZZ „Solidarność” przedstawił podczas spotkania Zespołu ds. statusu zawodowego pracowników oświaty swoją propozycję powiązania płacy nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej w lipcu br. Nieprawdziwe jest twierdzenie MEiN, że nikt nie zgłosił żadnych propozycji do dyskusji.

Pomimo galopującej inflacji nauczyciele po styczniu 2020 r. nie otrzymali waloryzacji płacy, a kuriozalna propozycja rządu podnosi płacę o zwiększony czas pracy nauczyciela i zwielokrotnienie tzw. godzin karcianych. Rząd oszukuje społeczeństwo informując o kilkudziesięcioprocentowym podwyższeniu wynagrodzeń. Nie zgadzamy się na przedstawianie tylko niektórych aspektów czasu pracy nauczyciela, pomijanie warunków pracy, a szczególnie faktu najgorszego wynagradzania polskich nauczycieli w Europie. Stale zmniejszająca się atrakcyjność zawodu nauczyciela spowodowała już mocno widoczne braki

kadrowe, które rząd chce wypełnić znacznym zwiększeniem czasu pracy bez dodatkowych nakładów finansowych.

Tak radykalne zwiększenie czasu pracy – zwiększenie pensum o 4 godziny - skutkować będzie kilkudziesięcioma tysiącami zwolnień nauczycieli, a dwukrotnie większa liczba osób będzie pracować na niepełnych etatach z powodu braku godzin, z obniżonym wynagrodzeniem.

Negatywnie opiniujemy propozycję tzw. odbiurokratyzowania pracy nauczyciela. To także niezrealizowany postulat porozumienia z 7 kwietnia 2019 r. Fakt zakończenia projektu europejskiego, który przyniósł więcej szkody polskiej oświacie, niż pozytywnych efektów (ewaluacja zewnętrzna i wewnętrzna), w ogóle nie spowodował zmniejszenia biurokracji szkolnej.

Wiele lat walczyliśmy z dwiema godzinami karcianymi, które były przyczyną konfliktów i wprowadziły chaos w pracy placówek oświatowych. Były one krytykowane i ostatecznie zlikwidowane przez obecnie rządzących. Teraz proponuje się osiem godzin karcianych tygodniowo pod hasłem dostępności nauczyciela i zwalczania biurokracji. Praktyka pokazała, że jest to dodatkowe zmuszenie nauczyciela do pracy bez wynagrodzenia bez określenia czasu i warunków pobytu w placówce. Proponuje się tylko konieczność rozliczenia tego pobytu w szkole na piśmie!

Również negatywnie opiniujemy uproszczenie awansu zawodowego nauczycieli. Propozycja, co prawda, likwiduje stopień awansu nauczyciela kontraktowego kosztem czteroletniego stopnia stażysty, ale wprowadza dwa dodatkowe stopnie specjalizacji bez określenia gratyfikacji finansowej. Plan tworzenia kolejnych instytucji, które mają oceniać nauczyciela, podważa zasadność istnienia nadzoru pedagogicznego kuratora oświaty.

Nie zgadzamy się na finansowanie podwyżek płac kosztem obniżenia świadczeń socjalnych. Nie wyrażamy zgody na zmniejszenie wymiaru urlopu i zmuszania nauczycieli do pracy w czasie, gdy nie ma zajęć dla uczniów w szkole.

Powodzenie każdej restrukturyzacji zależy od osiągniętego konsensusu stron. Nie widzimy pola do negocjacji, ponieważ nie otrzymaliśmy propozycji znaczącego podniesienia wynagrodzenia. Zamiast tego zaproponowano nam pogorszenie warunków pracy i utratę finansowych świadczeń. Wprowadzanie planowanych zmian zdestabilizuje pracę szkół, co skutkować będzie pogorszeniem jakości nauczania. Odnosi się wrażenie, że autorzy tej propozycji opierali się na statystyce, nie znając realnych problemów środowiska oświatowego.

Monika Ćwiklińska
rzecznik prasowy
KSOiW NSZZ „Solidarność”